

Sygn. akt III Ca 828/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący:	SSO Katarzyna Kwilosz-Babiś (sprawozdawca) SSO Zofia Klisiewicz SSR del. Katarzyna Romańczyk
Protokolant:	insp. Jadwiga Sarota

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2013r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa J. R.

przeciwko B. R.

o zachówek

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 13 maja 2013 r., sygn. akt I C 154/11

***uchyla zaskarżony wyrok w pkt I, III i IV i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Nowym Sączu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.***

***Sygn. akt III Ca 828/13***

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 maja 2013r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu zasądził od pozwanej B. R. na rzecz powoda J. R. kwotę 24 983,33 zł ustalając jej płatność na dzień 1 lipca 2013r. wraz z ustawowymi odsetkami od 1 lipca 2013r. do dnia zapłaty (pkt I), w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt II), punktem III zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 500 zł tytułem opłaty od pozwu w części poniesionej przez powoda, zaś punktem IV nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa 1 000 zł tytułem opłaty od pozwu w części, w której powód zwolniony był od ponoszenia kosztów sądowych.

Sąd ustalił, że matka stron W. R. zmarła 6 września 1998 r. w N.. W chwili śmierci W. R. była zamężna z M. R. i posiadała dwoje dzieci: syna J. R. i córkę B. R., zaś innych dzieci nie miała oraz nikogo nie przysposobiła. Postanowieniem z dnia 22 września 2010r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu stwierdził, iż spadek po zmarłej W. R. na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 11 maja 1998 r. nabyła w całości B. R.. W skład spadku po zmarłej wchodził udział w 1/2 części w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego przy ulicy (...) w N. oraz spółdzielczym własnościowym prawie do garażu nr (...) przy ulicy (...) w N., które zmarła posiadała wraz z mężem M. R.. M. R. zmarł 7 kwietnia 2009r. w N.. Testamentem notarialnym z dnia 21 października 2008 r. Rep. A nr (...) odwołał swój testament z dnia 11 maja 1998 r., i do całości spadku powołał swojego syna J. R. oraz wydziedziczył córkę B. R.. W chwili śmierci M. R. był wdowcem, miał dwoje dzieci: syna J. R. i córkę B. R., innych dzieci nie miał, nikogo nie przysposobił. Postanowieniem z dnia 26 stycznia 2010 roku Sąd Rejonowy w Nowym Sączu stwierdził, iż spadek po zmarłym M. R. na podstawie testamentu notarialnego nabył w całości J. R..

Sąd ustalił także, że przed Sądem Rejonowym w Nowym Sączu pod sygnaturą akt I Ns 258/11 toczy się sprawa z wniosku B. R. przy uczestnictwie J. R. o zniesienie współwłasności, w której Sąd wydał postanowienie wstępne, którym dokonał zniesienia współwłasności powołanych nieruchomości poprzez licytacyjną sprzedaż tych praw, a wykonanie tego postanowienia zlecił Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym w Nowym Sączu – A. K.. Wartość nieruchomości wchodzącej w skład majątku spadkowego Sąd ustalił w oparciu o postanowienie z dnia 25 stycznia 2013 r. jakie zapadło w sprawie prowadzonej pod sygn. akt I Co 3588/12 w Sądzie Rejonowym w Nowym Sączu o zniesienie współwłasności w przedmiocie licytacji spółdzielczych własnościowych praw do lokali, którym to orzeczeniem Sąd w wyniku licytacji przeprowadzonej w dniu 25 stycznia 2013r. udzielił przybicia własnościowego spółdzielczego prawa do garażu nr (...) przy ulicy (...) w N. na rzecz T. L. za cenę nabycia w kwocie 16 500 zł oraz udzielił przybicia własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w N. przy ulicy (...) obj. KW nr (...) na rzecz licytanta za cenę nabycia 133 400 zł. Wartość rynkowa praw lokali, których udział stanowił spadek po W. R., wynosiła 149.900,00 zł (133.400,00 zł + 16.500,00). Natomiast wartość substratu spadku po W. R. wynosi 74.950,00 zł. (149.900,00 zł/2) na podstawie ustalonej ceny sprzedaży w drodze licytacji praw wchodzących w skład majątku spadkowego.

Na tle takiego stanu faktycznego Sąd uznał, iż roszczenie powoda o zachówek po zmarłej matce W. R., jak i roszczenie powoda o zachówek przysługujący jego ojcu po żonie W. R. (dziedziczenie przez powoda prawa jego ojca do zachowku po żonie) jest zasadne, ale tylko do kwoty wymienionej w pkt I sentencji wyroku. Sąd nie uwzględnił zgłoszonego przez pozwaną zarzutu potrącenia kwoty 1 500 zł należnej jej od powoda z tytułu uiszczenia przez pozwaną obciążających solidarnie strony opłat czynszowych należnych (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w N., związanych ze spółdzielczym własnościowym prawem do lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) w N. oraz spółdzielczego prawa do garażu nr (...) położonego przy ul. (...) w N.. Co do kwestii niezasadności wydziedziczenia jej w testamencie ojca oraz związanego z tą kwestią prawa pozwanej do zachowku po ojcu Sąd stwierdził, iż może być ona przedmiotem odrębnego postępowania o ustalenie, dlatego też wnioski dowodowe pozwanej związane z zarzutami potrącenia Sąd oddalił.

Powyższy wyrok w całości zaskarżyła apelacją pozwana zarzucając:

1. naruszenie art. 5 k.c. poprzez uwzględnienie powództwa wbrew zasadom współżycia społecznego,
2. błędne ustalenie wartości masy spadkowej poprzez nieuwzględnienie obciążających majątek spadkowy długów spadkowych wynoszących ok. 18 500 zł oraz kosztów komorniczej sprzedaży przedmiotów wchodzących w skład spadku,
3. nierozłożenie zasądzonej kwoty na raty wobec błędnego przyjęcia przez Sąd, iż do chwili 1 lipca 2013r. pozwana będzie w posiadaniu pieniędzy pochodzących ze sprzedaży przedmiotów wchodzących w skład spadku,
4. niewyjaśnienie sytuacji majątkowej pozwanej, co przełożyło się na odmowę rozłożenia świadczenia na raty,

5. niezasadne oddalenie wniosków dowodowych zgłoszonych przez pozwaną i niewyjaśnienie przyczyn takiego stanowiska.

Mając powyższe na uwadze apelująca wniosła o oddalenie powództwa, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez rozłożenie zasądzonej na rzecz powoda kwoty na 35 rat po 483,33 każda, płatnych do 30 każdego miesiąca począwszy od 30 października 2013r. lub o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Powód w odpowiedzi na apelację ustosunkował się do twierdzeń apelującej, a na rozprawie wniósł jej oddalenie.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja o ile wnosi o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania zasługuje na uwzględnienie.

Spośród szeregu zarzutów apelacji skuteczne okazały się te dotyczące nierozpoznania przez Sąd Rejonowy zarzutów pozwanej a to zarzutu potrącenia z tytułu zachowku po ojcu oraz ewentualnego zarzutu sprzeczności powództwa z zasadami współżycia społecznego oraz wniosków dowodowych zmierzających do wykazania zasadności obrony procesowej pozwanej. W tym miejscu trzeba nadmienić, że w sprawie nie zachodzą uchybienia, które Sąd Okręgowy bierze pod uwagę z urzędu, a które powodują nieważność postępowania.

Zgodnie z art. 991 § 1 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachowek). Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku, bądź to w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź to w postaci powołania do spadku, bądź też w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo jego uzupełnienia. Innymi słowy zachowek to połowa udziału (ewentualnie 2/3), jaki by przypadł uprawnionemu z tytułu dziedziczenia ustawowego, a niepowołanemu przez spadkodawcę do dziedziczenia w testamencie. Zachowek to instytucja, która w zasadzie ogranicza wolę spadkodawcy rozrządzania swoim majątkiem na wypadek śmierci, a jej wprowadzenie spowodowane było chęcią ograniczenia pokrzywdzenia spadkobierców ustawowych, którzy niejednokrotnie przyczyniali się do powstania majątku spadkodawcy, a którzy wskutek jego osobistej woli zostali pozbawieni możliwości dziedziczenia.

Nie w każdym jednak przypadku uprawniony do zachowku go otrzyma. Jedną z możliwości pozbawienia prawa do zachowku jest wydziedziczenie, którego można dokonać jedynie w przypadku zaistnienia określonych w art. 1008 k.c. przesłanek:

- a) uporczywe i wbrew woli spadkodawcy postępowanie uprawnionego do zachowku w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego,
- b) dopuszczenie się przez uprawnionego do zachowku względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci,
- c) uporczywe niedopełnianie przez uprawnionego do zachowku względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych.

Wyliczenie powyższe ma charakter zamknięty, niedopuszczalna jest więc rozszerzająca wykładnia tego przepisu (A. Kidyba, Komentarz do art. 1008 Kodeksu cywilnego, WKP 2012, 114619).

Niniejsza sprawa dotyczyła zachowku po zmarłej matce stron, po której w całości na podstawie testamentu własnoręcznego dziedziczyła pozwana (spadek po niej stanowi 1/2 udziału w spółdzielczym prawie do lokalu mieszkalnego i garażu). W testamencie tym nie wydziedziczyła drugiego spośród swoich dzieci – powoda, nie został

on również uznany za niegodnego dziedziczenia, zatem ma prawo domagać się od pozwanej przysługującego mu zachowku po zmarłej matce.

Jedną z form obrony pozwanego przed żądaniem pozwu jest zgłoszenie zarzutów: procesowych (związanych z przebiegiem postępowania i dotyczących się jedynie jego formy), czy też merytorycznych (odnoszących się do istoty sprawy i mogących mieć wpływ na zasadność żądania pozwu). Podnosząc takie zarzuty strona najczęściej odpiera twierdzenia przeciwnika, przedstawiając własną wersję wydarzeń, bądź przedstawiając takie okoliczności, które mają wpływ na rozstrzygnięcie. Strony postępowania cywilnego zgodnie z art. 232 k.p.c. mają obowiązek wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, natomiast kwestię dopuszczalności zgłoszonego przez stronę dowodu na poparcie swoich twierdzeń rozstrzyga sąd orzekający w sprawie mając na uwadze, aby dowody służyły wykazaniu okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia danej sprawy. Strona pozwana zatem chcąc bronić się przed twierdzeniami pozwu ma możliwość formułowania własnych twierdzeń, w tym zgłaszania np. merytorycznych zarzutów, które ma obowiązek udowodnić za pomocą zgłaszanych przez siebie dowodów (czy też wyjątkowo dowodów dopuszczonych przez sąd z urzędu), inaczej naraża się na niekorzystne dla niej rozstrzygnięcie.

Jednym z zarzutów zgłoszonych przez pozwaną przeciwko twierdzeniu pozwu był zarzut potrącenia. Potrącenie (kompensacja) uregulowane w art. 498 – 505 k.c. polega na umorzeniu wzajemnych wierzytelności przez zaliczenie – wartość jednej wierzytelności zalicza się na poczet drugiej. W ten sposób wprowadzie żaden z wierzycieli nie otrzymuje efektywnego świadczenia, ale zostaje zwolniony z zobowiązania całkowicie albo do wysokości wierzytelności niższej (A. Rzetecka-Gil, Komentarz do art. 498 Kodeksu cywilnego, LEX/el. 2011, 117303). Odbywa się to na podstawie oświadczenia złożonego jednej ze stron przez drugą. Dłużnik ma wybór dochodzenia roszczenia nadającego się do potrącenia: może zarówno zgłosić je jako zarzut potrącenia w sprawie, w której jest pozwanym o spełnienie świadczenia podlegającego wzajemnemu umorzeniu wskutek potrącenia, jak też może wytoczyć powództwo wzajemne. W literaturze jednakże zaznacza się, że jeżeli pozwany ma wobec powoda wierzytelność wzajemną, to powinien zgłosić zarzut potrącenia, a nie występować z powództwem wzajemnym, bowiem przepis regulujący tę instytucję nie wymaga, aby dochodzona powództwem wierzytelność została potrącona, lecz aby była możliwa do potrącenia (G. Bieniek, Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga trzecia, Zobowiązania, LexisNexis 2007, str. 647). Strona pozwana, która oświadcza, że dokonała lub dokonywa potrącenia wierzytelności, będącej przedmiotem powództwa, tym samym twierdzi, że wierzytelność ta została w całości lub w części umorzona, a zatem może się domagać tylko oddalenia powództwa w całości lub w odpowiedniej części, nie może zaś domagać się w pozwie wzajemnym zasądzenia swej zgłoszonej do potrącenia wierzytelności oraz zasądzenia wierzytelności powoda z dokonaniem przez sąd wzajemnego potrącenia tych wierzytelności (orz. Z 3 października 1945r., C I 371/45, PiP 1946). Ponadto wśród przesłanek dopuszczalności potrącenia (art. 498 § 1 k.c.) wymienione zostały: wzajemność wierzytelności, jednorodność świadczeń, wymagalność wierzytelności, zaskarżalność wierzytelności. Obojętne zatem dla kwestii dopuszczalności potrącenia jest to, czy te wierzytelności są sporne co do zasady, jak i co do wysokości, dlatego też sąd nie może z tego powodu uchylić się od zbadania zasadności potrącenia w ramach rozpoznawanej sprawy i skierować dłużnika do osobnego postępowania (orz. SN z 21 grudnia 1957r. I CR 758/56, RPEiS 1958).

Udział (w wysokości 1/2) ojca stron w opisanych w sprawie przedmiotach majątkowych dziedziczył w całości na podstawie testamentu notarialnego powód, pozwana zaś od tego dziedziczenia została wyłączona poprzez testamentowy zapis o wydziedziczeniu jej. Jednakże jak zostało nadmienione, pozbawienie prawa do zachowku (wydziedziczenie) może nastąpić tylko w ściśle określonych Kodeksem cywilnym przypadkach. Pozwana zarzucała, że jej wydziedziczenie przez ojca było niezasadne a więc, że ma w stosunku do powoda roszczenie o zachówek z tytułu spadku po ojcu. Z uwagi na to, że spadek po rodzicach stron to dwie połówki (1/2 udziału we współwłasności) tożsamy praw majątkowych, to w przypadku dowiedzenia niezasadności wydziedziczenia, wzajemne roszczenia stron o zachówek stron tj. roszczenie powoda o jego własny zachówek pokrywa się w swojej wysokości z roszczeniem pozwanej o zachówek po matce i w tym zakresie doszłoby do umorzenia wzajemnych wierzytelności stron. Dowiedzenie zasadności zarzutu potrącenia wierzytelności powoda z tytułu zachowku po matce z wierzytelnością pozwanej względem powoda z tytułu zachowku po ojcu miałyby zatem istotne znaczenie dla wyniku niniejszej sprawy. Tymczasem Sąd Rejonowy uchylił się od rozpoznania zarzutu potrącenia nie podając w uzasadnieniu wyroku żadnych

merytorycznych i przekonujących argumentów dla takiego stanowiska. W świetle tego co wyżej stwierdzono uchylenie się od rozpoznania zarzutu potrącenia nie znajduje uzasadnienia w przepisach prawa.

Konsekwencją błędnego stanowiska Sądu Rejonowego o konieczności zgłoszenia roszczeń z tytułu zachowku po ojcu przez pozwaną w odrębnej sprawie było oddalenie wniosków dowodowych pozwanej, mających na celu wykazanie braku przesłanek do jej wydziedziczenia przez ojca. Tym samym pozwana została pozbawiona możliwości dowodzenia swoich racji. Uchybienie sądu polegające na bezzasadnym oddaleniu wniosków dowodowych strony traktowane jest jako naruszenie przepisów prawa procesowego, a zgodnie z art. 162 k.p.c. na takie uchybienia strony powinny zwrócić uwagę sądowni w toku posiedzenia lub na najbliższym posiedzeniu (gdy nie były obecne), w przeciwnym bowiem razie tracą możliwość powoływania się na nie na dalszym etapie postępowania, chyba że chodzi o naruszenie przepisów postępowania branych pod uwagę przez sąd z urzędu lub strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. W orzecznictwie wskazuje się, że brak winy należy przyjąć w stosunku do strony działającej bez zawodowego pełnomocnika, niepouczzonej przez sąd o skutkach niezgłoszenia zastrzeżeń (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 1 grudnia 2010r. I CSK 181/10). Taka właśnie sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie, bowiem pozwana występująca w sprawie osobiście, nie została pouczona przez sąd o treści art. 162 k.c.

Podobnie jak w przypadku zarzutu potrącenia, sąd nie odniósł się także do kwestii drugiego z zarzutów pozwanej a mianowicie do sprzeczności żądania pozwu z zasadami współzycia społecznego (art. 5 k.c.) oraz w konsekwencji oddalił wnioski dowodowe pozwanej zmierzające do wyjaśnienia zasadności tego zarzutu. Należy w tym miejscu dodać, że zarówno doktryna jak i orzecznictwo dopuszczają możliwość oddalenia powództwa o zachówek w oparciu o art. 5 k.c. z tym, że możliwość ta jest zastrzeżona do wyjątkowych stanów faktycznych (por. Zachówek w polskim prawie spadkowym Paweł Księżak, Rozdział 5.8.). Sąd rozpoznając sprawę oraz wydając wyrok powinien ocenić i rozsądzić zarówno twierdzenia strony powodowej, jak i zarzuty strony pozwanej. Skoro w niniejszej sprawie pozwana twierdziła, że uwzględnienie roszczenia powoda będzie stało w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego, to wobec dopuszczalności podnoszenia takiego zarzutu przy sprawie o zachówek, sąd miał obowiązek rozważyć zasadność tego zarzutu, a w przypadku jego nieuwzględnienia, wyjaśnić przyczyny takiego stanu rzeczy w uzasadnieniu rozstrzygnięcia. Tymczasem Sąd Rejonowy w ogóle nie wziął tego zarzutu pod uwagę, nie ustosunkował się do niego, a ponadto bezzasadnie oddalił wszystkie wnioski dowodowe pozwanej, które miały jej posłużyć wykazaniu podnoszonej przez nią okoliczności.

Na podstawie poglądów dominujących w doktrynie i orzecznictwie przyjąć należy, że nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego. Ponieważ w niniejszej sprawie mamy do czynienia z pominięciem merytorycznych zarzutów pozwanej, wpływających na zasadność roszczenia powoda a zarazem rozpoznanie tych zarzutów wymaga przeprowadzenia w całości postępowania dowodowego koniecznym stało się uchylenie wyroku w części w jakiej powództwo uwzględniono (pkt. II wyroku wobec braku apelacji powoda uprawomocnił się) i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

W związku z tym Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 108 § 2 k.p.c.

Z uwagi na wynik postępowania apelacyjnego bezprzedmiotowa jest ocena zarzutów apelacji dotyczących nierozłożenia zasądzonego świadczenia na raty. Jeśli chodzi o zarzut błędnego ustalenia wysokości zachowku to należy stwierdzić, że twierdzenie apelującej o istnieniu długów spadkowych na kwotę 18 500 zł jest gołosłowne. Również koszty komorniczej sprzedaży masy spadkowej nie są długiem spadkowym i winny być rozliczone w sprawie o zniesienie współwłasności.

ref. SSR B. D.